

ZBIGNIEW RZEPA

WŁASNOŚĆ FEUDALNA NA ŚLĄSKU POD KONIEC XVIII WIEKU

METODA BADAŃ STATYSTYCZNYCH

Pracownia Atlasu Historycznego PAN we Wrocławiu rozpoczęła od pewnego czasu badania nad własnością feudalną na Śląsku pod koniec XVIII w.* Metodę, jaką przyjęliśmy w niełatwej, a ważnej i podstawowej dla poznania stosunków śląskich pracy, oraz zamieszczone niżej dane pragniemy poddać pod dyskusję. Zdajemy sobie sprawę, że występując z niniejszym artykułem przed ukończeniem pracy możemy przedstawić wyniki jedynie tymczasowe, że nie została tu wyzyskana pełna baza źródłowa. Wywołanie dyskusji byłoby więc dla nas bardzo cenne i pozwoliłoby udoskonalić sposoby klasyfikacji własności feudalnej i jej statystyczne oraz kartograficzne opracowanie na dalszym etapie tych prac.

Podstawowym źródłem do statystyki własności feudalnej było dla nas 13-tomowe wydawnictwo Zimmermanna, *Beiträge zur Beschreibung von Schiesien* z lat 1783—1796¹, w którym w wyszczególnionych dla każdego powiatu wsiach podany jest właściciel, liczba domów, liczba ludności i folwark (o ile istniał w danej gromadzie). Te podstawowe dane z niewielkimi wyjątkami są przy każdej wsi.

Pierwsze tomy Zimmermanna zawierające opisy wschodnich powiatów Śląska, mianowicie Śląska Górnego oraz księstw: brzeskiego, oleśnickiego i ziebickiego, posiadają materiały mniej dokładne i opisy bardziej lakoniczne, następne zaś są znacznie lepsze. Tomy wcześniejsze, wydane przed r. 1787, podają stan ludności gromad z lat poprzednich,

* Prace przygotowawcze do tego zagadnienia wykonał zespół: mgr Bogusław Kaczmarek, mgr Michał Komarzyński i mgr Zbigniew Rzepa pod kierownictwem doc. dra Tadeusza Ładogórskiego, któremu w tym miejscu składam gorące podziękowanie za pomoc i cenne wskazówki w opracowaniu artykułu.

¹ F. A. Zimmermann, *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. I—XIII, Brzeg 1783—1796.

wydane zaś później — wyniki wielkiego spisu z 1787 r. W podobny sposób notuje Zimmermann i właściciele wsi.

Prócz podstawowego źródła, jakim był Zimmermann, zawierającego zasadnicze szczegóły dla badań nad własnością feudalną (właściciela, ludność i folwarki) posługiwaliśmy się szeregiem wydawnictw pomocniczych. *Gemeindelexikon für die Provinz Schlesien* dostarczył szczegółowych danych powierzchni gromad, mapa Śląska Hellmicha z granicami gromad pozwoliła w niektórych wypadkach kontrolować dane z *Gemeindelexikon* i na odwrót, wreszcie generalny spis ludności na Śląsku w 1787 r. (wydany przez T. Ładogórskiego) był materiałem, którym posługiwano się w celu korygowania danych ludnościowych Zimmermanna².

Praca przygotowawcza nad własnością feudalną polegała na sporządzeniu kartoteki właścicieli. Opracowywano ją powiatami, a dla każdego właściciela w danym powiecie przeznaczano oddzielną kartę wpisując tam: a) nazwy wsi, b) ich powierzchnie, c) ludność, d) liczbę istniejących we wsi folwarków. Po sporządzeniu zestawień powiatami i ogólnego zestawienia dla całego Śląska przystąpiono do opracowania ogólnej kartoteki Śląska, co było pracą najistotniejszą. Sporządzenie ogólnej kartoteki polegało na ułożeniu wszystkich posiadanych kart właścicieli w alfabetycznej kolejności według hasła, którym było nazwisko właściciela posiadłości albo miejscowość (siedziba jakiejś instytucji posiadającej dobra ziemskie), oraz na łączeniu kart tych samych właścicieli występujących w różnych powiatach.

Duże trudności napotkane przy sporządzaniu ogólnej kartoteki były wynikiem tego, iż Zimmermann w swym źródle w szeregu wypadków nie podawał bliższych danych o właścicielach wsi pomijając ich imiona. Identyfikacja właścicieli i łączenie kart było więc utrud-

² *Gemeindelexikon für die Provinz Schlesien*. Auf Grund der Materialien der Volkszählung vom 1. Dezember 1885 und anderer amtlicher Quellen bearbeitet vom Königlichen Statistischen Bureau, Berlin 1887; *Übersichtskarte der schlesischen Gemarkungsgrenzen* (nach amtlichen Unterlagen vom Jahre 1909), skala 1:300 000; *Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku*, wydał i wstępem krytycznym opatrzył Tadeusz Ładogórski, Wrocław 1954.

Poza tym pomocą służyły: 2 mapy Śląska Homanna z 1775 i 1783 r.; atlas weimarski z 1809 r. (*Topographisch-militärischer Atlas von dem souverainen Herzogthume Schlesien...*, Weimar 1809); spisy ludności z lat 1817—1819; wykazy gromad z początku XIX w.; cenne wydawnictwo J. K. Kniego, *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien...*, Wrocław 1830, wyd. 2, Wrocław 1845; tomy Weigla (*Geographische, naturhistorische und technologische Beschreibung des souverainen Herzogthums Schlesien von Johann Adam Valentin Weigel*, t. I—X, Berlin 1800—1806), oraz dwudziestowieczne mapy poszczególnych obszarów Śląska.

nione tym bardziej, że nie można było trzymać się jakiegoś jednolitego schematu³.

Rozpatrzmy sposób naszego opracowania kartoteki na przykładzie nazwiska Zedliz, które występuje w 10 powiatach na 18 kartach właścicieli. W sumie do Zedlizów należało 36 wsi. Na 13 kartach właścicieli obok nazwiska występuje 11 imion mężczyzn lub kobiet. Mamy więc niewątpliwych 11 osób noszących nazwisko Zedliz.

Do rozpatrzenia pozostaje jeszcze 5 kart właścicieli, dla których źródło nie podało imion. Poszlakami umożliwiającymi ich identyfikację są tytuły, wiadomości o posiadanym urzędzie oraz dane o głównej posiadłości. I tak Kasper Konrad baron v. Zedliz posiada kilka wsi w powiatach jeleniogórskim, złotoryjskim i jaworskim. Jest więc rzeczą dość prawdopodobną, że wioska jeleniogórska zanotowana jako własność bezimiennego freiherra, czyli barona v. Zedliz, jest również własnością wymienionego wyżej Kaspra Konrada v. Zedliz.

W powiecie lwóweckim nazwisko Zedliz występuje trzykrotnie: w pierwszym wypadku źródło podało, że major v. Zedliz jest posiadaczem wsi Sobota (*Zobten*), w drugim wypadku właścicielowi innej wsi dodano określenie „baron v. Zedliz pan na Sobocie“. Zatem w obu tych wypadkach mowa o jednej osobie. Prawdopodobnie i trzecia karta należy również do pana na Sobocie, ponieważ wszystkie wsie lwóweckie barona v. Zedliz leżą w sąsiedztwie. Po połączeniu trzech kart barona v. Zedliz auf *Zobten* (wsie posiadały 229, 664 i 802 mieszkańców) otrzymaliśmy klucz liczący 1695 mieszkańców.

Właściciel bolkowski justizrat baron v. Zedliz jest zapewne identyczny z właścicielem jaworskim (również justizratem) Hansem Gottliebem Zygmuntem v. Zedliz. Przypuszczenie to popiera fakt bliskiego sąsiedztwa obu jego posiadłości, które liczyły 199 i 957 (razem 1156) mieszkańców. Zatem po analizie 5 kart, które nie podawały imion właścicieli, okazało się, że 3 należą do jeszcze jednego Zedliza, dwie zaś do dwóch wymienionych imiennie na kartach. Ogółem było więc na Śląsku 12 Zedlizów (w tym 4 kobiety), właścicieli 36 wsi.

Szczególnie poważne trudności nasuwała identyfikacja majątków należących do zubożałych, rozdrobnionych rodów. Wypadki rozdrobnienia istniały zwłaszcza na Górnym Śląsku, gdzie Zimmermann podawał

³ Trudności przy identyfikacji właścicieli były różnorodne. W pewnych wypadkach staraliśmy się określić właściciela na podstawie notowanych przez Zimmermanna znajdujących się we wsiach zamków lub dworów. Czasem był tu pomocny podawany przy nazwisku tytuł księcia czy barona, a także zajmowany przez właściciela wsi urząd w pruskiej administracji. Najtrudniej było identyfikować będące właścicielami kobiety.

kilka lub kilkanaście wsi pod jednym nazwiskiem nie wymieniając imion. W tych wypadkach, gdy brakowało jakichkolwiek podstaw do łączenia kart właścicieli, przyjmowaliśmy dla każdej wsi innego pana feudalnego.

Przed opracowaniem kartoteki mieliśmy w sumie dla całego Śląska 1969 kart właścicieli feudalnych, zaś po opracowaniu, polegającym na łączeniu kart należących niewątpliwie lub prawdopodobnie do tej samej osoby, ilość oddzielnych pozycji odpowiadających osobom właścicieli feudalnych zmalała do 1437. W trakcie opracowania udało się 532 karty właścicieli, a więc przeszło $\frac{1}{4}$ ogólnej liczby, połączyć z innymi. Trzeba podkreślić, że obecne opracowanie kartoteki nie jest ostateczne. Kartoteka prawdopodobnie zawiera pewną ilość połączeń niesłusznych, z drugiej zaś strony nie było wystarczających podstaw dla połączenia pewnej liczby kart właścicieli, które powinny być połączone. Ostateczne opracowanie kartoteki wymagać będzie jeszcze dalszych poszukiwań, co też leży w planach naszej Pracowni. Uporządkowanie kartoteki ograniczające ilość błędnych identyfikacji do minimum jest rzeczą nieodzowną. Trzeba będzie wyzyskać monografie znaczniejszych rodów śląskich, dane zawarte w „Schlesische Provinzialblätter“⁴ z lat osiemdziesiątych XVIII w. i znajdujący się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym we Wrocławiu spis ludności na Śląsku Górnym i środkowym z lat 1743 — 1746⁵ oraz inne dane.

Po wykonaniu tej wstępnej pracy, czyli sporządzeniu i uporządkowaniu kartoteki, przystąpiono do zagadnienia właściwego, do klasyfikacji własności feudalnej. Wydaje się, że należało opracować dwa rodzaje klasyfikacji: a) według przynależności stanowej właścicieli posiadłości, b) według potencjału ekonomicznego majątków.

W podziale pierwszym wprowadziliśmy sześć grup własności feudalnej, z czego 4 grupy dotyczą właściwego podziału stanowego. Są to: 1. szlachta i mieszczenie; 2. instytucje duchowne; 3. król; 4. kamery miejskie. Grupa piąta to właściciele nieznanego pochodzenia, szóstą zaś nie dotyczy właścicieli, lecz posiadłości, które nie posiadając w zasadzie właścicieli mogły być uznane za „wolne“.

Na pewno może budzić wątpliwości połączenie w jednej grupie szlachty i mieszczan, jednakże osób pochodzenia mieszczańskiego na obecnym etapie badań nie dało się wydzielić. W grupie tej zresztą zdecydowanie przeważa szlachta, a w kilku zaledwie wypadkach przy na-

⁴ „Schlesische Provinzialblätter“, t. I — CXXX, Wrocław 1785 — 1849.

⁵ *Nachrichten von Ober- und Niederschlesien Breslauschen Departements aus den Jahren 1743 — 1746*, WAP Wrocław, sygn. Hs A 92.

zwisku właściciela wsi nie było podane w źródle określenie szlachectwa *von*. Oczywiście w pewnych wypadkach określenie to mogło być zastosowane także do mieszczan, ale zdecydowaną przewagę ma tu szlachta rodowa, w obrębie której są zarówno drobni, jak i wielcy właściciele.

Instytucje duchowne — to zarówno właściciele względnie użytkownicy drobni, jak i wielcy. Drobni — to głównie proboszczowie posiadający znaczniejsze prebendy, wielcy to biskup, kapituły, niektóre klasztory, posiadający dziesiątki wsi, a nawet miast.

Król jest na Śląsku właścicielem setek wsi i dziesiątków miast. Do tej kategorii zaliczyliśmy również wsie należące do instytucji państwowych, jak Urząd Górniczy, administracja szkolna czy Akademia Rycerska w Legnicy. Miasta królewskie wyłączyliśmy z tej grupy zaliczając je do posiadłości „wolnych”⁶.

Następną grupę (najmniejszą) stanowią wsie należące do kamer miejskich⁷. Osobno spisaliśmy wsie, których właściciele nie dało się ustalić. Niewątpliwie właścicielami była tu w ogromnej większości szlachta. Wreszcie spisaliśmy posiadłości „wolne”, które nastęrczały nam najwięcej trudności. Miasta znajdujące się w tej grupie to, jak wspomniałem, miasta królewskie; mamy tu również kilka wsi. Zachodzi pytanie, czy można w ogóle mówić w ustroju feudalnym o wsiach „wolnych”, czy dopuszczalne jest ich wyodrębnianie w ten sposób. Wsie, które pokazaliśmy w naszej statystyce, figurują jako „wolne” u Zimmermanna. Są to: 1. Kadłub Wolny (*Frei Kadlub*) w pow. Olesno; 2. Ogonowice (*Kaudewiz*) w pow. Legnica; 3. pół wsi Twardocice (*Harpersdorf*) w pow. Złotoryja; 4. Nowa Wieś Złotoryjska (*Neudorf am Rennwege*) w pow. Złotoryja; 5. Gęsiniec (*Hussinez*) w pow. Strzelin; 6. Wielki Tabor i Mały Tabor (*Friedrichstabor*) w pow. Kępno, wówczas w pow. Syców; 7. pół wsi Konradów (*Konradswalde*) w pow. Bystrzyca, wówczas w pow. Kłodzko.

Wyróżniają się tu trzy grupy wsi:

I. Kadłub Wolny i Ogonowice, o których Zimmermann pisze: „*Frei Kadlub hat gar keinen Grudherrn, die Gemeinde hat im vorigen Jahrhundert dem damaligen Dominio alles Gerechtsame abgekauft, die Ge-*

⁶ Sprawa zaliczenia miast królewskich stanowiła dla nas pewien problem. Trudno odpowiedzieć, czy decyzja jest w pełni słuszna, bowiem wiadomo, że Fryderyk II zniósł w miastach królewskich samorząd miejski, niemniej jednak jest pewne, że stosunek prawny tych miast do króla był bardziej luźny niż miast szlacheckich do jakiegoś magnata lub miast duchownych do biskupa czy klasztoru.

⁷ Spotykamy tu pewien ciekawy szczegół, mianowicie jedno miasto jest właścicielem drugiego miasta, pół miasta Bardo należy do kamery miasta Ząbkowic, które z kolei należą do prywatnego magnata.

meine hält sich einen eignen Iustitiarium, der bei Streitigkeiten richtet. Im Dorfe ist eine Schule, 3 Mühlen und 67 freie Besitzungen"⁸. O Gogonowicach zaś: „Die hiesigen Bauern haben das Dominium an sich gebracht und gehört noch denenselben"⁹. Czytamy więc wyraźnie, że wsie są wolne, władza należy do chłopów, a w Kadłubie mają oni nawet własnego sędziego. Wsie te w ogóle trudno nawet zaliczać do własności feudalnej, bo nie ma żadnego śladu płacenia jakichkolwiek czynszów.

II. Twardocice i Nowa Wieś Złotoryjska to wsie, które poprzednio wykupiły się od świadczeń, a Fryderyk II potwierdził im przywileje zachowując jednak przynależność Twardocic do urzędu królewskiego w Legnicy, a Nowej Wsi do kamery miasta Złotoryji. Zimmermann uważa je za „wolne“.

III. Gęsiniec i Tabor to kolonie wykupione od dawnych właścicieli za pieniądze chłopów. Gęsiniec jest wsią rzemieślników, którzy posiadają po 6 morgów ziemi. Nadzór nad produkcją tkacką z ramienia króla sprawował miejscowy pastor. Wieś podlegała sądownie kamerze we Wrocławiu. Tabor, dawna posiadłość księcia kurlandzko-żagańskiego, podlegał jego jurysdykcji, a każda rodzina płaciła księciu po 3 talary tytułem rocznego czynszu. Zimmermann podkreśla wyraźnie: „nicht untertan“. Wreszcie ostatnia wieś, Konradów, również wykupiła się i figuruje jako „wolna“. Brak jednak bliższych danych o jakości tej „wolności“.

Z opisu tych wsi wynika, że niektóre ponosiły pewne ciężary, ale nieznaczne, i współcześni uważali je za „wolne“. Wyróżniają się one poza tym poziomem gospodarczym, górują wyraźnie pod każdym względem nad pozostałymi i z tych także powodów należałoby je wyróżnić.

Z kolei przejdźmy do krótkiego, tymczasowego podsumowania danych, które uzyskaliśmy przy zastosowaniu klasyfikacji według przynależności stanowej, oraz do omówienia rozmieszczenia grup stanowych na obszarze Śląska (tablica I i kartogram). Zauważamy duże różnice w rozwoju ekonomicznym w poszczególnych grupach. Najniżej niewątpliwie stoją posiadłości szlacheckie. Na ogólną liczbę 4960 wsi szlachta posiada ich 70%. Wsie szlacheckie mają dość duży obszar (średnio 7,3 km²), mniejsze zaludnienie (278 ludzi na wieś) i w rezultacie niższą gęstość zaludnienia (39 osób na 1 km²). Szlachta posiada aż 85% ogólnej ilości folwarków. Niemal w każdej wsi szlacheckiej znajduje się 1 folwark, a w niektórych nawet więcej. Rzadkim wyjątkiem pod tym względem są posiadłości barona Stillfrieda w Kłodzkiem, gdzie w 42 wsiach jest tylko 19 folwarków, a i te są zgrupowane w kilku zaledwie

⁸ Zimmermann, *op. cit.*, t. II, s. 186.

⁹ *Ibid.*, t. VIII, s. 174.

Tablica I

Własność feudalna według podziału stanowego

	Właściciele					„Wolne“	Razem
	szlachta i mieszczanie	instytucje duchowne	król	kamery miejskie	nieznani		
1	2	3	4	5	6	7	8

A. Stan posiadania

Ludność ogółem	1074736	289000	88938	86935	16590	191104	1747303
w tym: wsi	992501	260941	88938	86634	16590	3099	1448703
miast	82235	28059	—	201	—	188005	298600
Powierzchn. w km ²	25766,8	5606,4	2903,0	1795,4	546,2	630,2	37248,5
w tym: wsi	25213,7	5457,9	2903,0	1795,1	549,2	39,9	35955,8
miast	553,1	148,5	—	0,3	—	590,8	1292,7
Ilość wsi	3457,5	810	322,5	265	99	6	4960
„ folwarków	3873	347	157	115	91	—	4583
„ miast	59,7	17,8	—	0,5	—	53	131

B. Stan posiadania w procentach

Ludność ogółem	61,5	16,6	5,1	5,0	0,9	10,9	100
w tym: wsi	68,6	18,0	6,1	6,0	1,1	0,2	100
miast	27,5	9,4	—	0,1	—	63,0	100
Powierzchn. w km ²	69,2	15,1	7,8	4,8	1,5	1,6	100
w tym: wsi	70,1	15,2	8,1	5,0	1,5	0,1	100
miast	42,79	11,49	—	0,02	—	45,70	100
Ilość wsi	69,7	16,3	6,5	5,4	2,0	0,1	100
„ folwarków	84,5	7,6	3,4	2,5	2,0	—	100
„ miast	45,6	13,6	—	0,4	—	40,4	100

C. Inne dane charakteryzujące grupy własności

Gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich na 1 km ²	39,4	47,8	30,6	48,3	30,4	77,7	40,3
Na 1 wieś przypada średnio mieszkańców	278	322	276	327	168	517	292
Średni obszar wsi w km ²	7,29	6,74	9,00	6,77	5,52	6,65	7,25
Na 1 wieś przypada folwarków	1,12	0,43	0,49	0,43	0,92	—	0,92
Gęstość zaludnienia na obszarach miejskich na 1 km ²	148,7	188,9	—	— _a	—	318,2	231,0
Na 1 miasto przypada średnio mieszkańców	1377	1576	—	— _a	—	3547	2279
Średni obszar 1 miasta w km ²	9,26	9,34	—	— _a	—	11,15	9,87

a) Grupa „kamery miejskie“ jest w posiadaniu tylko części jednego niewielkiego miasteczka. Ponieważ w tym wypadku nie można mówić o średniej, dane te w zestawieniu pomijamy.

Tablica II

Klasyfikacja własności feudalnej z punktu widzenia wielkości majątków

Majątki feudalne posiadające poddanych	Ilość majątków	Wskaźnik b
do 40	69	172,5
41 — 60	37	185
61 — 80	64	320
81 — 100	58	290
101 — 150	166	332
151 — 200	150	300
201 — 250	112	224
251 — 300	100	200
301 — 350	84	168
351 — 400	64	128
401 — 450	60	120
451 — 500	37	74
501 — 600	82	82
601 — 700	62	62
701 — 800	52	52
801 — 900	35	35
901 — 1000	18	18
1001 — 1200	40	20
1201 — 1400	30	15
1401 — 1600	19	9,5
1601 — 1800	32	16
1801 — 2000	14	7
2001 — 2500	23	4,7
2501 — 3000	16	3,1
3001 — 3500	12	2,2
3501 — 4000	14	2,4
4001 — 4500	10	2
4501 — 5000	6	1,1
5001 — 6000	9	0,9
6001 — 7000	14	1,4
7001 — 8000	4	0,4
8001 — 9000	1	0,1
9001 — 10000	5	0,5
10001 — 12000	4	0,2
12001 — 14000	3	0,15
14001 — 16000	—	—
16001 — 18000	2	0,1
18001 — 20000	1	0,05
20001 — 25000	5	0,1
25001 — 30000	—	—
30001 — 35000	2	0,04
35001 — 40000	—	—
40001 — 45000	1	0,02
45001 — 50000	—	—
50001 — 60000	1	0,01
60001 — 70000	—	—
70001 — 80000	—	—
80001 — 90000	—	—
90001 — 100000	1	0,01

b) Wskaźnik pokazuje ilu właścicieli było średnio w grupach po sto poddanych.

wsiach. Te wyniki dotyczące posiadłości szlacheckich nieodparcie wskazują, że w tych dobrach zdecydowanie przeważała pańszczyzna, a ich ludność była uboższa na skutek intensywniejszej eksploatacji ze strony właścicieli.

Podobny obraz stwierdzamy w miastach szlacheckich. Mimo, że szlachta posiadała niemal połowę ogólnej ilości miast, to należała do niej tylko czwarta część ludności miejskiej. Ponieważ przeszło 40% powierzchni miast było w posiadaniu szlachty, świadczy to o tym, że były to miasteczka wprawdzie rozległe, ale niezbyt zaludnione, drobne. Średnie miasteczko szlacheckie na Śląsku liczyło 1377 mieszkańców, a jego średnia gęstość zaludnienia 150 osób na 1 km². Jak zaraz zobaczymy, są to najniższe liczby w porównaniu z danymi pozostałych grup miejskich.

Pod wielu względami do posiadłości szlacheckich są podobne królewszczyzny. Król i instytucje państwowe posiadają zaledwie 8% obszarów wiejskich, a ludności jeszcze mniej, bo tylko 6%. Średnia wieś królewska pod względem obszaru jest większa od szlacheckiej, stąd jeszcze niższa jej gęstość zaludnienia, wynosząca 31 osób na 1 km².

Po przeniesieniu rozmieszczenia dóbr szlacheckich i królewskich na kartogram widzimy, że dobra szlacheckie występują we wszystkich powiatach w znacznych ilościach, nieco mniej jest ich tylko w kilku powiatach, na obszarze których skupiły się posiadłości duchowieństwa, króla czy miast. Natomiast królewszczyzny znajdują się w większości powiatów w niedużych ilościach, z wyjątkiem powiatu opolskiego, gdzie zdecydowanie przeważają, oraz powiatów: legnickiego, brzeskiego czy strzelińskiego. Obie grupy występują najliczniej raczej w okolicach nieuprzemysłowionych, na glebach gorszych i na terenach mocniej zalesionych.

Posiadłości wiejskie instytucji duchownych i kamer miejskich w świetle naszego materiału statystycznego prezentują się jako lepiej zagospodarowane i ludniejsze od wsi królewskich i szlacheckich. Wsie instytucji duchownych i kamer miejskich posiadają prawie identyczną średnią wielkość tak pod względem ludności (322, 327), jak i powierzchni (6,7 km²), gęstość wynoszącą prawie 50 osób na 1 km² i stosunkowo bardzo małą liczbę folwarków wynoszącą 43 na 100 wsi.

Jeśli chodzi o folwarki duchowieństwa, to występują one głównie w posiadłościach należących do mniejszych właścicieli, jak proboszczowie lub małe klasztory. Proboszczowie w Sycowie, Strzelcach Opolskich i w Wińsku mają po jednej wsi i w każdej z nich folwark. Niezamożne klasztory w Legnickim Polu i w Trzcinicy Wielkiej mają po dwie wsie z folwarkami. Seminarium duchowne w Żaganii ma niewielkie zaledwie części dwóch wsi i w nich 3 folwarki. Potentanci, jak

biskup lub bogate klasztory, folwarków mają znacznie mniej. Np. klasztor cystersów w Henrykowie w 35 wsiach zamieszkałych przez 10500 osób ma 20 folwarków, klasztor cystersów w Kamieńcu w 26 wsiach zamieszkałych przez 11500 osób ma 10 folwarków, klasztor cysterek w Trzebnicy, posiadający 70 wsi i 20000 ludności, ma tylko 22 folwarki, podobnie biskup wrocławski, posiadacz 124 wsi zamieszkałych przez 40000 mieszkańców, ma 37 folwarków.

Zamożne instytucje duchowne posiadają swe dobra przeważnie w bogatszych okolicach: na terenach tkackiego Pogórza lub obszarach o żyznych glebach (klasztor krzeszowski w pow. bolkowskim, biskup wrocławski w pow. nyskim i wrocławskim, klasztor cysterek w pow. trzebnickim, klasztor kamieniecki w pow. ząbkowickim, klasztor henrykowski w pow. ziebickim, nieco mniej zamożne klasztory w pow. głubczyckim). Natomiast dobra kamer miejskich wyróżniało korzystne położenie geograficzne w pobliżu większych ośrodków miejskich, dzięki któremu miały one łatwiejszy zbyty swych produktów rolnych. Korzystne położenie w terenach podmiejskich przyspieszyło ich rozwój ekonomiczny i postawiło na poziomie wyższym od posiadłości szlacheckich i królewskich.

Jako wielcy właściciele ziemscy wyróżniają się 2 miasta: Wrocław i Świdnica. Kamera miasta Wrocławia posiada 21 wsi liczących 3900 mieszkańców. 1 wieś liczy średnio 185 osób, gęstość zaludnienia wynosi 37 na 1 km², folwarków jest 8. Kamera miasta Świdnicy ma 13 wsi o ludności wynoszącej 6760 mieszkańców i 7 folwarków. Średnio na 1 wieś przypada 520 mieszkańców (na tak wysoką liczbę wpłynęła ludność dwóch wsi: Witoszów Dolny — 1390 i Lutomia — 2150 mieszkańców), średnia gęstość zaludnienia 60 osób na 1 km².

Wsie „wolne“ w naszej statystyce rzucają się w oczy pod każdym względem: nieduży obszar (6,6 km²), wielkie zaludnienie (517 osób) i imponująca gęstość (78 osób na 1 km²) oraz brak folwarków. Mały obszar tych wsi i wysoka liczba mieszkańców świadczą o tym, że rolnictwo nie było tu wyłącznym zajęciem ludności. Wsie te musiały być uprzemysłowione, np. Gęsiniec zamieszkiwali tkacze. Wsie „wolne“, widać to wyraźnie, posiadają najwyższy potencjał ekonomiczny, są najlepiej zagospodarowane. Jeśli zwrócimy przy tym uwagę, że znaczna ich część posiadała gorsze gleby, to trzeba będzie przyznać, że swój wysoki poziom gospodarki zawdzięczają wyjątkowemu położeniu prawnemu i pracowitości „wolnych“ chłopów trudniących się w dużej mierze rzemiosłem.

Również wśród miast śląskich wyróżniają się „wolne“ miasta królewskie, które liczą średnio 3500 mieszkańców i posiadają wysoką (ponad 300 osób na 1 km²) gęstość zaludnienia oraz obszar ponad 11 km².

Należą tu miasta największe i najbogatsze z Wrocławiem na czele. Nie licząc Wrocławia liczby te są nieco mniejsze, lecz również wysokie (średnia gęstość zaludnienia 233,7 osób na 1 km²), na 1 miasto przypada 2559 mieszkańców, obszar 1 miasta 10,95 km².

Badania własności feudalnej na Śląsku według przynależności stanoviej właścicieli znajdują się dopiero w stadium początkowym. Przytoczone wyniki wymagają dokładnego opracowania, zwłaszcza jeśli chodzi o strukturę społeczną wsi w poszczególnych grupach oraz jej uprzemysłowienie. Zasoby źródłowe nie pozwolą opracować tego zagadnienia dla całego Śląska, we fragmentach jest to jednak możliwe. Jeśli chodzi o rozwój przemysłu, to na szczególną uwagę zasługuje w pierwszym rzędzie rejon górnos Śląski, zaś Pogórze Sudeckie jako rejon tkacki. Materiałów do badania tak uprzemysłowienia, jak i struktury społecznej Zimmermann i inne materiały drukowane dostarczyłyby tylko częściowo; nieodzowna więc byłaby tu uzupełniająca kwerenda archiwalna.

Z kolei przejdźmy do omówienia klasyfikacji majątków według ich potencjału ekonomicznego. Ten podział, znacznie trudniejszy od poprzedniego, chcielibyśmy uznać za najbardziej zasadniczy, godny szczegółowego omówienia i obszernej dyskusji. Chodzi mianowicie o to, jakie kryteria decydować powinny o przyznaniu danej wsi mniejszego lub większego potencjału ekonomicznego i jakie należy postawić cezurę między poszczególnymi grupami własności.

U Na określenie potencjału ekonomicznego ma wpływ szereg czynników. Spośród nich szczególnie ważną rolę odgrywała liczba poddanych, która określała w dużej mierze zdolność produkcyjną majątków. Ważnym czynnikiem był też niewątpliwie rodzaj renty feudalnej, który hamował lub wyzwalał siły chłopów. Następnie doniosłe znaczenie posiadał stopień uprzemysłowienia majątków: ilość posiadanych rzemieślników, hut, kuźnic, młynów, foluszy, bielarni, kamieniołomów, gorzelni, browarów, cegielni, potażarni itd. Podobnie ważną rolę odgrywały specjalne działy gospodarki wiejskiej, jak hodowla jedwabników, uprawa winnic i rozwinięta gospodarka hodowlana. Najbardziej złudnym kryterium wydaje się być obszar posiadłości, ponieważ o wartości majątku decyduje nie tylko przestrzeń, ale także jakość gleby.

Wielka ilość i różnorodność tych czynników piętrzy trudności na drodze do oceny jakiegoś majątku i komplikuje w wysokim stopniu badania, które wymagają olbrzymiego nakładu pracy oraz bardzo bogatych i wszechstronnych źródeł. Skoro jednak nie posiadamy takich źródeł ani możliwości czasowych na przeprowadzanie tak szczegółowych badań, musimy szukać innych, bardziej prostych metod. Wydaje się, że elementem, który najlepiej obrazuje potencjał ekonomiczny majątku, elementem, który jest jak gdyby podsumowaniem wszystkich zasobów

materialnych jakiegoś majątku, są współczesne szacunki zawarte w katastrach albo spotykane dość często ceny kupna-sprzedazy majątków. Niestety, materiał ten jest wprawdzie dość obfity, ale w wysokim stopniu niekompletny, nie nadaje się więc do kartograficznych opracowań.

W tych warunkach byliśmy zmuszeni szukać innych kryteriów określających potencjał ekonomiczny majątków, kryteriów wprawdzie bardzo niedoskonałych, ale takich, które w źródłach występują powszechnie: przy każdej wsi, we wszystkich powiatach, województwach i ziemiach Polski końca XVIII w. Takim kryterium może być obszar majątków feudalnych albo liczba ich mieszkańców. Ten drugi czynnik wydaje się być znacznie cenniejszy. Tak np. w Rosji carskiej wartość majątku określano długo liczbą dusz. Należy więc dokładnie rozważyć, czy warto przeprowadzać klasyfikację własności feudalnej w oparciu o ten bądź co bądź niedoskonały miernik ich wartości. W literaturze polskiej dotąd posługiwano się nim już kilkakrotnie. Ostatnio stosowała tę metodę Wawrzyńczykowa w pracy o rozwoju wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI w., która spotkała się z pozytywną oceną¹⁰. Nam ta metoda szacunku wydaje się najbardziej słuszna, mimo niewątpliwie powstających tu dość znacznych nieścisłości.

Jeżeli zgodzimy się na kryterium oceny według liczby mieszkańców majątku, to z kolei musimy zastanowić się nad ilością grup majątkowych i ich granicami. Problem ten próbowaliśmy rozwiązać w oparciu o statystykę śląskich majątków feudalnych. W tym celu wszystkie majątki podzieliliśmy na 49 grup opisanych w załączonej tablicy II. Dla każdej grupy obliczyliśmy faktyczną ilość majątków, a następnie dane te sprowadziliśmy do „wspólnego mianownika“, który nazwaliśmy współczynnikiem częstotliwości majątków każdej grupy. Liczby te pozwoliły sporządzić wykres (patrz załącznik) ilustrujący rozrzut własności feudalnej według wielkości majątków. Na linii poziomej znaczymy liczbę mieszkańców majątków, na pionowej ich względną ilość.

Okazało się, co zresztą było do przewidzenia, że najmniej było majątków największych, następnie zaś ilość majątków wzrasta, gdy maleje liczba poddanych, lecz tylko do pewnego miejsca, bo dalej znów spada ilość majątków przy spadającej liczbie mieszkańców. W świetle statystyki i wykresu dadzą się wyróżnić dość wyraźnie następujące kategorie własności feudalnej: a) majątki liczące mniej niż 60 mieszkańców; b) majątki liczące 61—200 mieszk.; c) 201—450 mieszk.; d) 451—900; e) 901 — 1800, f) 1801 — 7000; g) powyżej 7000 mieszkańców.

¹⁰A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności ziemskiej na Podlasiu w XV i XVI wieku*, Wrocław 1951; recenzja I. Gieysztorowej w „Kwartalniku Historycznym“ 1950 nr 1, s. 270 — 273.

Przeprowadzona tu klasyfikacja budziła obawy formalizmu statystycznego. Szukaliśmy więc możliwości jej kontroli na innej drodze, mianowicie według ilości wsi i kluczy. Metoda ta wymagała wpięrow ustalenia średniej wielkości wsi śląskiej. Według danych Zimmermanna średnia wieś śląska liczy 290 mieszkańców, jednak według bardziej ścisłego spisu z 1787 r. średnia wieś liczy 280 mieszkańców. Od statystycznej liczby wsi należy odjąć pewną ilość dużych wsi uprzemysłowionych, nie mających charakteru wiejskiego (np. Bielawa w pow. dzierzoniowskim mająca 6700 mieszk.) oraz miejsc targowych (*Marktflecken*), nazywanych nawet w źródle miasteczkami. Po tym przeliczeniu na przeciętną wieś śląską wypada około 250 osób. Wsie liczące 200 — 250 mieszkańców znajdują się poza Sudetami i Pogórzem prawie na całym obszarze Niziny Śląskiej.

Następnie staraliśmy się ustalić wielkość kluczy. Na podstawie Zimmermanna stwierdziliśmy, że mały klucz liczy 3 — 5 wsi, większy do 10 wsi. Spotkaliśmy także i duże klucze, np. 3 klucze Stillfrieda w powiecie kłodzkim mające 10, 14 i 15 wsi oraz takie olbrzymy jak klucze królewskie w powiecie opolskim: Opole 36, Kup 31 i Prószków 13 wsi.

Jeżeli założymy (tablica III), że do I grupy należą właściciele drobni, posiadacze kilku (do dziesięciu) gospodarstw chłopskich, to istotnie te drobne posiadłości mieszczą się w grupie „do 60 mieszkańców“ wskazanej przez rozrzut statystyczny. Jeżeli do II grupy zaliczymy małych właścicieli, posiadaczy tylko części wsi lub małych wiosek, to i w tym wypadku otrzymamy potwierdzenie górnej granicy statystycznej (200 mieszkańców). Za małych, lecz nieco bogatszych właścicieli, uważamy posiadaczy 1 — 2 wsi, czyli 250 — 500 mieszkańców. W tym wypadku

Tablica III

Klasyfikacja własności feudalnej

	na Śląsku		w całej
	statystyczna	(ekonomiczna)	Polsce
1. Własność drobna do 10 gospodarstw chłopskich	do 60	(do 60)	do 50
2. Własność mała			
a) część wsi lub mała wioska	61 — 200	(61 — 200)	51 — 150
b) 1 — 2 średnie wsie	201 — 450	(201 — 500)	151 — 350
3. Własność średnia			
a) mały klucz, 2 — 4 wsie	451 — 900	(501 — 1000)	351 — 700
b) średni klucz, 4 — 7 wsi	901 — 1800	(1001 — 1750)	701 — 1200
4. Własność wielka Kilka kluczy małych lub średnich albo jeden potężny	1801 — 7000	(1751 — 7000)	1201 — 5000
5. Własność latyfundiarna	ponad 7000	(ponad 7000)	ponad 5000

klasyfikacja ekonomiczna bardzo niewiele różni się od statystycznej. Mniejsze klucze majątków można uznać za średnią własność feudalną. Mały klucz, liczący 2—4 wsie, zamieszkuje 500—1000 osób. Porównanie z rozrzutem statystycznym (900) również nie wykazuje większej różnicy. Podobnie w wypadku klucza średniego, liczącego 4—7 wsi, czyli 1000—1750 mieszkańców, różnica jest minimalna. Posiadłość składającą się z kilku kluczy małych lub średnich względnie z 1 klucza ogromnych rozmiarów uważamy za wielką własność feudalną. Przyjmując za wielki klucz liczący około 30 wsi, czyli 7000 mieszkańców otrzymujemy zgodność z wynikiem statystycznym. Własność latyfundiarna składająca się z większej ilości kluczy liczyłaby więc ponad 7000 mieszkańców. Jak widzimy, wyniki otrzymane za pomocą kryterium ekonomicznego niemal w zupełności pokrywają się ze statystycznymi, przeto sądzimy, że wyniki statystyczne można by uważać za uzasadnione.

Poza tą klasyfikacją znajduje się dość znaczna liczba gospodarstw samodzielných, nie podlegających zwierzchnictwu żadnego pana feudalnego. Na Śląsku należą do nich chłopci mieszkańcy wsi „wolnych“, posiadacze tzw. dóbr rustykalnych i mieszkańcy „wolnych“ miast królewskich, zaś na ziemiach koronnych szlachta zagrodowa. Ilość tych gospodarstw należy wykazać oddzielnie.

Proponowanego podziału nie można jednak przyjąć dla całej Polski, bowiem ekonomika większości ziem polskich różni się znacznie od Śląska, zaś średnia zaludnienia wsi jest poza Śląskiem niższa. W Małopolsce średnia wieś liczy 172 osoby¹¹, prawdopodobnie zbliżoną średnią otrzymamy i na innych terenach Polski z wyjątkiem Mazowsza, gdzie znane są liczne szlacheckie zaścianki i gdzie średnia ta z pewnością będzie jeszcze niższa. Jeżeli w większości ziem polskich stosunki będą podobne, to może te ziemie mogłyby wskazać klucz, według którego należałoby opracować klasyfikację dla całej Polski.

Można by podjąć próbę teoretycznego rozwiązania podziału własności feudalnej, przyjmując jako podstawę obliczenia średnią wielkość wsi polskiej 170 osób. Wydaje się bowiem, że średnia zaludnienia wsi małopolskiej najlepiej oddaje stosunki większości ziem polskich, natomiast krańcowości śląskie i mazowieckie w pewnej mierze równoważą się. Przyjmując zatem 170 osób na wieś i stosując opisaną wyżej metodę otrzymamy nową klasyfikację z odpowiednio obniżoną cezurą, odgraniczającą wyróżnione grupy właścicieli (tablica III).

Ten podział dla ziem całej Polski znajduje również potwierdzenie w innych materiałach. Jeszcze wcześniej sporządziliśmy prowizo-

¹¹ Obliczyłem na podstawie danych zawartych w pracy T. Ladenberga, *Rozmieszczenie ludności diecezji krakowskiej w 1787 r.*, Lwów 1929.

ryczną próbę klasyfikacji własności feudalnej z rozbiciem na okręgi Śląska. Na Śląsku północnym, stojącym na niższym poziomie gospodarczym od lewobrzeźnego, zbliżonym swą ekonomiką do pozostałych ziem polskich, wyraźnie widzieliśmy cezurę 400 i 700 odpowiadające cezurom 350 i 700 w klasyfikacji próbnej.

Zdajemy sobie sprawę, że przedstawiona tu próba klasyfikacji własności feudalnej, zakładająca istnienie na Śląsku i na ziemiach koronnych podobnych jednostek majątkowo-gospodarczych (złożonych z części wsi, wioski, klucza małego, wielkiego itd), nasuwa bardzo poważne wątpliwości. Teoretycznie rozstrzygać tej sprawy nie wolno. Wymaga ona opracowania w oparciu o źródła, które, być może, wykażą inną strukturę feudalnej własności ziemskiej. Być może, okaże się, że na ziemiach koronnych występują w dużych ilościach właściciele 1—2 wsi małych, którym przeciwstawia się własność latyfundiarna, słabo zaś są reprezentowane grupy pośrednie bardzo charakterystyczne dla Śląska. Dla przyszłego opracowania własności feudalnej ziem koronnych trzeba będzie koniecznie wykonać właściwą klasyfikację, opartą nie na teoretycznym rozważaniu, ale na konkretnym materiale źródłowym.

Wobec bardzo poważnych różnic ekonomiczno-społecznych, jakie zachodzą między dzielnicami Polski, wydaje się, że trzeba będzie zrezygnować ze stosowania jednej klasyfikacji własności feudalnej dla całego polskiego obszaru etnicznego. Wydaje się, że szczególnie specyficzne warunki z jednej strony Śląska, a z drugiej Mazowsza będą wymagały stosowania trzech klasyfikacji: dla Śląska, dla Mazowsza i dla ziem pozostałych. Stosowanie różnych klasyfikacji stwarza niewątpliwie poważną wadę metodyczną, ponieważ utrudnia porównywanie wyników. Musimy tu jednak zaznaczyć, że jednolita klasyfikacja dla całego polskiego obszaru przyniesie niewątpliwie wyniki również nieporównywalne. Wiadomo bowiem, że wartość siły roboczej w krajach o bardziej rozwiniętej ekonomice jest wyższa niż w krajach o ekonomice zacofanej, że na przykład poddany w Sudetach czy na Pogórzu (niejednokrotnie wykwalifikowany rzemieślnik) przedstawia inną wartość niż poddany na innych ziemiach trudniący się niemal wyłącznie uprawą roli.

ROZRZUT WŁASNO

